

IUSTITIA

TEMAT NUMERU

Językoznawstwo sądowe w praktyce

Małgorzata Gębka-Wolak*, Michał Szczyszek**

Wprowadzenie do tematu numeru

Trudno oszacować liczbę wykonywanych rocznie w Polsce ekspertyz materiału językowego na potrzeby organów ścigania, sądów, kancelarii prawnych i osób prywatnych. Brakuje bowiem zbiorczych danych na temat udziału biegłych z zakresu językoznawstwa w ramach postępowań przygotowawczych, a dane o zasięganu opinii biegłych w związku z postępowaniami sądowymi są rozproszone. Nie ulega jednak wątpliwości, że w Polsce – inaczej niż na przykład w krajach anglosaskich – korzystanie z opinii biegłych językoznawców nie stanowi powszechnej praktyki. Tym samym wiedza o potencjale badawczym dyscypliny oraz możliwościach jego zastosowania jest w środowisku prawniczym stosunkowo niewielka. Autorzy artykułów zamieszczonych w tym numerze „Kwartalnika Iustitia”, lingwiści, a zarazem czynni biegli sądowi, stoją na stanowisku, że ten stan rzeczy należy zmieniać. Wiedza z zakresu językoznawstwa powinna być szeroko wykorzystywana podczas stanowienia i stosowania prawa. Opracowanie numeru tematycznego dotyczącego praktycznych aspektów językoznawstwa sądowego, młodej subdyscypliny językoznawstwa stosowanego, jest jednym z działań, które temu celowi mają służyć.

Należy podkreślić, że współczesna lingwistyka ma do dyspozycji rozmaite metody badawcze, a także zaawansowane narzędzia, w tym do analiz zautomatyzowanych. Powstają nowoczesne opracowania leksykograficzne i korpusy tekstów. Rozwój dyscypliny skutkuje z kolei wzrostem jakości przeprowadzanych analiz. Badanie materiału językowego dostarcza coraz więcej informacji o użytkownikach języka, ich wzajemnych relacjach i pobudkach działań, a uzyskiwane wyniki są w znacznym stopniu zobiektywizowane. Z niektórymi osiągnięciami i możliwościami językoznawstwa sądowego będą się Państwo mogli zapoznać, czytając artykuły zebrane

w niniejszym numerze „Kwartalnika Iustitia”. Są one pokłosiem rozważań w środowisku biegłych oraz indywidualnych przymyśleń płynących z praktyki i z dyskusji z przedstawicielami nauk prawnych.

Osią konstrukcyjną tego numeru tematycznego są zatem dwa zagadnienia. Po pierwsze – metodologia lingwistyczna stosowana przez biegłych na potrzeby przygotowywania opinii dla organów ścigania czy organów procesowych. Dokładniej rzecz ujmując, autorzy poszczególnych artykułów – lingwiści będący biegłymi sądowymi – omawiają taki zestaw narzędzi językoznawczych, takie metodologie tej dyscypliny naukowej, które – na podstawie ich doświadczenia – są najbardziej przydatne, najskuteczniejsze i najczęściej wykorzystywane do opiniowania w postępowaniach (przed) sądowych. Należy podkreślić, że nie są to wszystkie znane lingwistycy metody, ale jedynie te, które dotychczas sprawdziły się najlepiej na pograniczu lingwistyczno-prawniczym. Przy czym warto zwrócić uwagę na fakt, że każdy z biegłych lingwistów wykazuje predylekcję do określonych metod i metodologii. Jednak – co mamy nadzieję, że pokazują zgromadzone tu artykuły – stosowane narzędzia lingwistyczne sytuują się, z jednej strony, w głównym nurcie współczesnej lingwistyki, a z drugiej strony – zachodzi między tymi wykorzystywanymi w opiniowaniu metodologiami, metodami pewne powinowactwo, tzn. biegli lingwiści stosując „swoje” narzędzia analityczne, odwołują się do pewnego wspólnego dla lingwistyki i przydatnego na wskazanym pograniczu dyscyplinowym kanonu metodologicznego. W ten sposób można by wręcz rozważać powstanie odrębnej od lingwistyki (choć z niej korzystającej) i odrębnej od prawa (też z niego korzystającej, choć oczywiście w mniejszym stopniu) metodologii lingwistyczno-prawniczej koniecznej do opracowywania opinii przez biegłych językoznawców. Oczywiście każdy z biegłych pozwala sobie na pewne odstępstwa od tego metodologicznego kanonu dyscypliny pogranicznej („biegłoznawstwa”?), ale te odstępstwa mieszczą się, jak pokazują poniższe teksty, w granicach odchylenia standardowego. Drugim zagadnieniem przewijającym się przez poniższe artykuły jest problem percepcji specjalistycznych opinii biegłych językoznawców przez osoby niebędące lingwistami: przez przedstawicieli nauk prawnych, przez strony postępowań itp. Uprzysiężeniu nierzadko złożonych i skomplikowanych analiz lingwistycznych niejęzykoznawczej grupie odbiorców poświęcona jest niejedna dyskusja w gronie biegłych lingwi-

* Redaktor numeru; doktor hab. nauk humanistycznych w zakresie językoznawstwa polonistycznego, profesor w Instytucie Językoznawstwa Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, biegły z zakresu językoznawstwa współczesnego przy Sądzie Okręgowym w Bydgoszczy; ORCID: 0000-0003-4587-496X.

** Redaktor numeru; doktor hab., profesor w Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu w Zakładzie Frazeologii i Kultury Języka Polskiego oraz w Naukowej i Akademickiej Sieci Komputerowej (NASK) – Państwowy Instytut Badawczy; ORCID: 0000-0002-0253-7296.

stów, a pokłosie tych rozważań znalazło swoje odbicie także i w prezentowanych artykułach.

Tematy poszczególnych opracowań zostały dobrane tak, by w jak najszerszym zakresie zaprezentować obszary stosowania wiedzy lingwistycznej, a także wykorzystywane metody i narzędzia. Pierwsze cztery artykuły dotyczą analizy wypowiedzi naruszających zasady komunikacji etycznej, zagrożonych zarazem odpowiedzialnością karną. Numer otwiera artykuł *Pawła Nowaka* pt. „Intencja czy reakcja? Mowa nienawiści w komunikacji publicznej XXI wieku”. Autor dowodzi w nim, że zachodzące w XXI w. zmiany w komunikacji publicznej spowodowały konieczność przewartościowania roli odbiorcy w procesie identyfikacji intencji aktu mowy. To jego reakcja powinna więc być istotnym kryterium oceny komunikatu językowego pod kątem naruszenia art. 256 § 1 i art. 257 KK w zw. z art. 11 § 2 KK oraz innych pokrewnych, w związku z podejrzeniem posługiwania się mową nienawiści.

Małgorzata Gębka-Wolak w artykule „Sporządzanie opinii językoznawczych w sprawach o znieważanie – wybrane problemy teoretyczne i praktyczne” omawia podobieństwa między językoznawczym a prawnym rozumieniem pojęcia znieważenia oraz wymienia wyróżniki aktu znieważenia, traktowanego jako jeden z deprecjatywnych aktów mowy. Zwraca uwagę na to, że znieważenie jako zdarzenie prawne musi być zarazem aktem mowy o tejże interpretacji. Jednak nie każdy akt mowy (zdarzenie komunikacyjne) dający się zinterpretować jako znieważenie zostanie uznany za przestępstwo. Podkreśla także, że identyfikacja aktu znieważenia może być dokonywana bezpośrednio, na podstawie oceny zawartości leksykalnej. Są jednak sytuacje bardziej skomplikowane, gdy konieczna jest specjalistyczna analiza językoznawcza. Artykuł zawiera ponadto uwagi o metodach, narzędziach i procedurze opracowywania przez biegłego językoznawcę opinii w sprawach o znieważenie.

Problematyka znieważenia obecna jest również w tekście *Jolanty Piwowar* pt. „Czy użycie wulgaryzmów zawsze kwalifikuje się na akt oskarżenia z art. 212 KK. Rozważania o swobodzie wypowiedzi dziennikarskiej na przykładzie publikacji felietonów”. Jak wskazuje tytuł, problem pojawia się w kontekście dozwolonej krytyki prasowej, a akt oskarżenia dotyczy zniesławienia. Artykuł zawiera omówienie przygotowanej przez autorkę opinii sądowej. Zadaniem biegłej było ustalenie, czy wskazane wyrażenia mają znaczenie zniesławiające. Artykuł zapoznaje z leksykologiczno-korpusową metodą analizy materiału językowego, którą posłużyła się biegła.

Z kolei ogólne rozważania o zadaniach językoznawcy przygotowującego opinie w sprawach o zniesławienie zawiera artykuł *Jarosława Liberka* pt. „Ustalanie treści tekstu, który zniesławia. Zakres analizy i interpretacji językowej w procesach o pomówienie”. Zdaniem autora, do zadań biegłego należy jedynie ustalenie treści zawartej w tekście

będącym przedmiotem postępowania. Wypowiadanie się w sprawie tego, czy ustalone treści są adekwatne w stosunku do stanu faktycznego i czy są pomawiające leży natomiast w gestii sądu.

Kolejne teksty pokazują inne obszary badawcze językoznawstwa sądowego. Artykuł *Moniki Zaśko-Zielińskiej* pt. „Autorstwo prywatnej korespondencji mailowej w świetle analizy konwersacyjnej oraz umiejętności edycji tekstu elektronicznego” pokazuje skuteczność ustalania autorstwa anonimowych wiadomości na podstawie analizy ich treści, cech gatunkowych i wyznaczników umiejętności edycji elektronicznego tekstu. Czytelnik ma możliwość poznania kolejnej metody badawczej przydatnej w pracy biegłego językoznawcy, wykorzystującej podstawy analizy konwersacyjnej, genealogii lingwistycznej i ocenę jakości pisma.

Z kolei artykuł *Michała Szczyszka* pt. „Plagiat jako przedmiot analizy biegłego językoznawcy” przedstawia przydatność narzędzi lingwistycznych do identyfikacji tekstów o charakterze plagiatu. Podstawą materiałową opracowania są dwie sprawy dotyczące plagiatu w środowisku naukowym. Autor dowodzi ponadto, że językoznawca, by ustalić, czy dany tekst jest plagiatem, nie musi być specjalistą z dziedziny, której dotyczy badany tekst.

Ostatni tekst autorstwa *Krzysztofa Kredensa* pt. „Biegły językoznawca w systemie kontrydiktoryjnym” pokazuje rolę biegłego językoznawcy w anglosaskim systemie prawnym. W artykule omówiono rolę biegłego na poszczególnych etapach postępowania karnego, od momentu jego zatrudnienia przez pełnomocnika oskarżonego bądź oskarżyciela, aż do przesłuchania przez prawników stron w obecności ławy przysięgłych. Przedyskutowane zostały także wytyczne dla biegłych, zarówno te zawarte w oficjalnych zaleceniach ministerialnych, jak i w orzecznictwie, oraz wpływ tych wytycznych na metodologię przygotowywania i przedstawiania ekspertyz. Poruszona została kwestia zróżnicowanego typu odbiorców ekspertyz i trudności związanych z koniecznością kompleksowego, a jednocześnie przystępnego, przedstawiania wyników analiz zwłaszcza członkom ławy przysięgłych. Szczególną uwagę poświęcono propagowanemu w piśmiennictwie anglosaskim paradygmatawi biegłego językoznawcy jako *przewodnika*, tj. takiego uczestnika postępowania, którego jedynymi zadaniami są przygotowanie dla sądu analizy przedmiotowego materiału dowodowego i wskazanie wariantów interpretacyjnych.

Mamy nadzieję, że lektura artykułów zamieszczonych w tym numerze „Kwartalnika Iustitia” zachęci Państwa do rozwijania współpracy z biegłymi językoznawcami, co owocuje rozwojem metod i narzędzi językoznawstwa sądowego oraz wpłynie na jakość stosowania prawa.

Małgorzata Gębka-Wolak
Michał Szczyszek